Wielkanocne jajko – magiczny symbol życia

Świąteczna atmosfera oplotła region Puszczy Białowieskiej – wielkanocny czar potęgują pierwsze zwiatuny wiosny: czerwień czarki, delikatny róż wawrzynka czy fioletowe przylaszczki. Za co lubimy Wielkanoc? Za rodzinną atmosferę, niezwykłe duchowe doznania, magię zaklętą w kolorowych pisankach czy bogatą obrzędowość? - z pewnością za każde po trosze. Symbolem świąt są przede wszystkim jajka – magiczny symbol życia, z którym wiąże się wiele wielkanocnych obrzędów wyrastających z kultury sięgającej historią wiele wieków przed.

Pierwsze malowane pisanki odkryto bowiem już w grobowcach starożytnych Egipcjan – tradycja ich zdobienia liczy więc sobie 5000 tys. lat! Skorupka wielkanocnego jajka nasiąkła wielowiekową i wielowątkową tradycją umiejętnie łączącą sacrum i profanum, echa dawnych obrzędów z symboliką chrześcijańską, wiarę przodków z nowoczesnością. Jajko to uniwersalny kod kulturowy, swoisty pomost pomiędzy światami – żywych i umarłych, zapomnianych wierzeń i chrześcijańskiej wiary. To symbol odradzającego się życia, pomyślności i błogosławieństwa. Od wieków, najpierw w obrzędowości pogańskiej, dziś także w religii chrześcijańskiej – ważny atrybut obrządków związanych z kultem zmarłych. Ale po kolei.

Dawne tradycje podkreślające rolę jajka jako niezwykłego symbolu zostały wzmocnione przez kościół poprzez rytuał ich święcenia – w Wielką Sobotę. Zwyczaj ozdabiania jaj w kulturze chrześcijańskiej wyjaśnia legenda, wg której Maria Magdalena doświadczyła cudu przemiany skorupki jajka na barwę czerwoną. Cud dokonał się na jej oczach, uradowana rozdała kolorowe jajka głosząc Zmartwychwstanie Pańskie. Do dziś popularny jest zwyczaj malowania jaj na czerwono tzw. kraszanek. W dawnej wsi podlaskiej, gdy farby do malowania nie były dostępne, pożądany efekt uzyskiwało się przy wykorzystaniu naturalnych barwników: najpowszechniej spotykanym sposobem zdobienia było ich jednolite farbowanie w *cebulniku* – wywarze z łupin cebuli, co pozwalało otrzymać kolor od jasnożółtego po czerwony. Z kolei do różnobarwnych pisanek używało się palety kolorów złożonej z zieleni uzyskanej z roztartego żyta lub mchu, fioletu – pozyskanego z kwiatów malwy, żółtego – wytwarzanego z kwitnącej pokrzywy lub kaczeńców. Obok kraszanek, w świątecznym koszyku pojawiają się także pisanki– o bogatym zdobnictwie. Techniki dekoracyjne mają swoją długoletnią tradycję. Najpopularniejszą jest malowanie woskiem. Misterne wzory pisanek tworzone techniką moczenia w wosku batiku szpilkowego to podlaska specjalność, znalazła uznanie w całej Polsce. Inną jest zdobienie jajek polegające na nakładaniu na skorupkę gumek, po czym wrzuca się je do miski z barwnikiem. Po zdjęciu gumek otrzymywało się ciekawe wzory.

Kolor pisanek miał swoje znaczenie – czerwień symbolizuje miłość, siły witalne, bohaterstwo, życie i krew Jezusa. Czerń oznacza otchłań, ale też wieczność, władzę, tajemnicę oraz pamięć o przemijaniu i śmierci. Niebieski – to kolor nieba, a więc dobra. Zieleń to kolor radości, a jednocześnie rodzącego się życia związanego z odradzającą się przyrodą., Brąz – postrzegany jako kolor ziemi i drzew, oznacza równowagę a także pracowitość i siłę.

Moc obrzędów garść

Poza wymowną symboliką kolorów, tradycja obdarzyła jajka niezwykłą mocą ochronną - zwyczaje z nimi związane stanowiły naturalną ciągłość wiosennego cyklu obrzędowego. Tradycja zarzuciła na delikatną skorpukę pisanek masę roboty - wielkanocne jajka odpowiadają za szczęście i dobrobyt w wielu dziedzinach życia - od zdrowia i pomoc w gospodarstwie po miłość :) Już samo przechowywanie malowanych jajek w domu miało zapewnić rodzinie powodzenie przez cały rok. Te same właściwości miał zwyczaj przerzucania poświęconych jajek przez dom i wszystkie budynki gospodarskie– najpierw ze wschodu na zachód, następnie z północy na południe, po czym jaja zakopywano w miejscu, w którym upadły po raz drugi. Skorupki święconych jaj dodane do pokarmu kur dawały pewność bogatych zbiorów, zaś włożone pod pierwszy złożony w stodole snopek gwarantowały ochronę przed wszędobylskimi myszami. Ze względu na całą gamę magicznych właściwości pisanek nie dziwi fakt, iż powszechnie praktykowanym zwyczajem jest także obdarowywanie swoich krewnych kolorowymi jajkami. Na podlaskiej wsi do dziś popularny jest zwyczaj chodzenia z tzw. „wołoczebnym", w tradycji katolickiej zwanym „allelują". Mieszkańcy odwiedzali się wzajemnie życząc sobie powodzenia i obdarowując się pisankami. Podarowanie pisanki osobie bliskiej sercu miało gwarantować szczeście w miłości. Popularnym obrzędem jest także odwiedzanie grobów swoich bliskich i dzielenie się jajkiem ze zmarłymi

krewnymi – czyli *prowody*. Tym samym niepozorna pisanka spaja dwa odrębne a jakże bliskie światy – żywych i umarłych. Ale to temat na kolejną opowieść…

Katarzyna Miszczuk